



## **Celebryci zainteresowani zbijaniem kapitału politycznego - część iławskich radnych ostro o "Wspólnej Iławie"**

data aktualizacji: 2017.05.31



**"Celebryctwo", podatność na manipulację ze strony jednej z radnych, czy chęć wywołania medialnego efektu - to krytyczne uwagi niektórych iławskich radnych dotyczące członków związanej na Starym Mieście nieformalnej grupy "Wspólna Iława". Okazją do przedstawienia takiej oceny działalności grupy była dyskusja na temat zgłoszonego przez "Wspólną Iławę" wniosku.**

Ustanowienie w Iławie Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej - to jeden z pierwszych pomysłów "Wspólnej Iławy", której najbardziej aktywnymi członkami są Dawid Kopaczewski i Mariusz Gołębiowski. Takie rozwiązanie pozwoliłoby mieszkańcom na zgłaszanie do Rady Miejskiej w Iławie projektów uchwał. Obecnie taka kompetencja przysługuje tylko burmistrzowi i radnym, a w zamyśle Wspólnej Iławy Obywatelska Inicjatywa Uchwałodawcza przyczyniłaby się do większej aktywności obywatelskiej iławian.

Początki były obiecujące - wniosek w tej sprawie przewodniczący Rady Miejskiej w Iławie Wojciech Szymański przekazał do zaopiniowania Komisji Problematyki Społecznej. Jej członkowie obradowali na ten temat w poniedziałek 22 maja.

- Przyglądałem się temu pomysłowi - rozpoczął radny Andrzej Pankowski. - Rzeczywiście, w dużych miastach są takie możliwości, ale w miastach wielkości Iławy nie znalazłem takich przykładów - powiedział.

Przewodniczący komisji wskazał też na możliwość kontaktu każdego mieszkańca z radnym i złożenia wniosku w tej formie, co w jego ocenie w małym mieście, gdzie duża część mieszkańców zna swojego przedstawiciela w radzie osobiście, jest naturalne. Jak mówił, każdy członek Rady Miejskiej ma obecnie samodzielną inicjatywę uchwałodawczą, co jest ułatwieniem także dla mieszkańców, bo wcześniej, by złożyć projekt, potrzeba było zaangażowania trzech radnych.

- Byłem ostatnio na spotkaniu z udziałem przedstawicieli "Wspólnej Iławy" i muszę powiedzieć, że są oni zmanipulowani przez jedną z radnych - ocenił z kolei radny Stanisław Milewski. W jego krytycznej ocenie wspomniana grupa jest zainteresowana przede wszystkim zbijaniem kapitału politycznego. Z tego powodu radny odmówił swojego poparcia dla projektu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej.

- Pachnie mi to "celebryctwem", bo ci ludzie chcą tylko zaistnieć - dodał wiceprzewodniczący komisji Wiesław Burdyński. - Są przecież wolne wnioski i każdy mieszkaniec może taki wniosek złożyć. Ponadto, jest szybsza ścieżka poprzez cotygodniowe dyżury radnych. Propozycja wymaga też zmiany regulaminu, a kadencja przecież powoli dobiega już końca.

Chęć uzyskania przez pomysłodawców "efektu medialnego" - to z kolei uwaga radnego Janusza Zaborowskiego, który zgodził się ze zgłoszoną przez kolegów uwagą, że mieszkańcy mają do swojej dyspozycji możliwość złożenia wniosku i jest to wystarczające.

Inaczej do propozycji "Wspólnej Iławy" odniósł się natomiast radny Włodzimierz Harmaciński, który był bardziej zainteresowany istotą propozycji, a nie jej autorami.

- Nie skupiamy się tylko na tej grupie. To są naprawdę mądrzy, inteligentni ludzie, uszanujmy to - apelował Włodzimierz Harmaciński. - Sama inicjatywa jest bardzo cenna i jestem "za", pamiętajmy, że mogliby z niej korzystać także inni mieszkańcy, a nie tylko członkowie "Wspólnej Iławy". Może to nam dać pełen obraz tego, czego potrzebuje społeczeństwo.

Propozycję poparła także radna Anna Zakrzewska, ale pod pewnymi warunkami.

- Moim zdaniem trzeba ustalić pewne zasady, np. minimalną liczbę podpisów. Uważam, że skoro mieszkańcy tego potrzebują, to warto się nad tym pochylić, tylko odpowiednio to obwarować - powiedziała Anna Zakrzewska.

- Nikt nie podważa kompetencji czy inteligencji wnioskodawców, po prostu zwracam uwagę na inne możliwości, jakie mamy w regulaminie, które obecnie nie są w pełni wykorzystywane - zaznaczył, kończąc dyskusję Andrzej Pankowski.

W głosowaniu komisji wniosek "Wspólnej Iławy" przepadł. Za głosowali Anna Zakrzewska i Włodzimierz Harmaciński, przeciw Janusz Zaborowski, Stanisław Milewski i Wiesław Burdyński, a Andrzej Pankowski wstrzymał się od głosu.

W związku z negatywną opinią większości komisja nie nadała wnioskowi "Wspólnej Iławy" dalszego biegu.

Fot. Info Iława.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/44087-celebryci-zainteresowani-zbijaniem-kapitalu-politycznego-czesc-ilawskich-radnych-ostro-o-wspolnej-ilawie>